



Sygn. akt IV CSK 78/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa T. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
przeciwko Gminie O. i Przedsiębiorstwu Konserwacji Urządzeń Wodnych i
Melioracyjnych P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 10 listopada 2016 r.,
dwóch skarg kasacyjnych - pozwanej Gminy O. i Przedsiębiorstwa Konserwacji
Urządzeń Wodnych i Melioracyjnych P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w
O..
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 10 czerwca 2015 r., sygn. akt I ACa .../15,

**oddala obie skargi kasacyjne i zasądza od każdego
z pozwanych na rzecz powódki kwoty po 3600 zł (trzy tysiące
sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd I instancji uwzględnił powództwo podwykonawcy robót budowlanych o zapłatę wynagrodzenia, skierowane przeciwko pozwanemu inwestorowi (Gminie O.) oraz generalnemu wykonawcy i zarazem liderowi konsorcjum („P.”) sp. z o.o.), zasądając od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 201.680,52 zł.

W ocenie tego Sądu, w umowie o wykonanie robót budowlano-montażowych nr 02/03/2008 z dnia 20.10.2008 r., zawartej pomiędzy partnerem Konsorcjum C. sp. z o.o., a powodowym podwykonawcą T. sp. z o.o., zastrzeżono zabezpieczenie w formie zatrzymania części wynagrodzenia powoda, a nie w formie kaucji. Upływ czasu zatrzymania wynagrodzenia i brak przesłanek do jego przejęcia uzasadniał zwrot zatrzymanego wynagrodzenia, co skutkowało uwzględnieniem powództwa na podstawie art. 647¹ § 5 k.c.

Apelację każdego z pozwanych oddalił Sąd Apelacyjny zasądając na rzecz powoda zwrot kosztów za instancję odwoławczą.

W ocenie Sądu II instancji treść postanowień umowy wyklucza przyjęcie aby zamiarem i celem stron było ustanowienie zabezpieczenia w formie kaucji gwarancyjnej. Dokonana na s. 12-16 uzasadnienia wyroku analiza postanowień umowy, a w szczególności jej § 6, doprowadziła ten Sąd do oceny, że zabezpieczenie należytego wykonania robót przez powoda polegało na czasowym zatrzymaniu części należnego mu wynagrodzenia przez przesunięcie terminu jego wypłaty, z możliwością zaspokajania ewentualnych roszczeń z zatrzymanej kwoty (poprzez potrącenie) w razie zaistnienia ku temu przesłanek.

W konsekwencji Sąd ten przyjął, że skoro zamiarem i celem stron umowy było zabezpieczenie należytego jej wykonania przez zatrzymanie części wynagrodzenia, to zatrzymane kwoty stanowiły część wynagrodzenia, a nie kaucję gwarancyjną, którego zwrot należy się stronie powodowej na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. od pozwanych, odpowiadających solidarnie za zapłatę wynagrodzenia.

Skargi kasacyjne od wyroku Sądu Apelacyjnego wnieśli zarówno pozwany generalny wykonawca jak i pozwany inwestor.

Pozwana sp. z o.o. „P.” zaskarżyła wyrok Sądu odwoławczego w całości w zakresie oddalającym apelację, opierając skargę kasacyjną na zarzutach mieszczących się w ramach obu podstaw kasacyjnych.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzuciła „nieuwzględnienie” art. 353¹ k.c., art. 498 i nast. k.c., nieuzasadnione „uwzględnienie” i zastosowanie art. 366 i 369 k.c. w zw. z art. 647¹ § 5 k.c., a ponadto nieuzasadnione zastosowanie art. 65 k.c. w zw. z art. 355 § 2 k.c. w sytuacji, gdy zawarta między profesjonalistami umowa nie wymagała wykładni.

Zarzuty mieszające się w ramach drugiej podstawy kasacyjnej obejmują naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. wskutek poczynienia dodatkowych ustaleń faktycznych co do faktów niepodnoszonych przez strony, a powołanych w uzasadnieniu wyroku.

Pozwany wykonawca prezentuje w uzasadnieniu skargi stanowisko, że potrącane z wynagrodzenia powodowego podwykonawcy kwoty nie są wynagrodzeniami a kwotami kaucji zabezpieczających, a zwrot kwoty gwarancji nie jest zwrotem części wynagrodzenia za roboty, co wyłącza odpowiedzialność pozwanego na podstawie art. 647¹ § 5 k.c.

Skarżący ten wniósł o wydanie orzeczenia reformatoryjnego przez oddalenie powództwa.

Z kolei pozwany inwestor - Gmina O. zaskarżyła wyrok w całości, formułując zarzuty mieszczące się w ramach obu podstaw kasacyjnych.

Zarzut błędnej wykładni art. 65 § 1 i § 2 k.c. uzasadniono błędną wykładnią § 6 umowy z dnia 20 października 2008 r. przez uznanie, że zamiarem i celem stron umowy było ustanowienie zabezpieczenia przez zatrzymanie wynagrodzenia, a nie poprzez ustanowienie kaucji.

Z kolei zarzut błędnej wykładni art. 647¹ § 5 k.c., uzasadniono uznaniem, że kwoty potrącone z wynagrodzenia powoda tytułem zabezpieczenia stanowią wynagrodzenie powoda, za zapłatę którego inwestor odpowiada solidarnie.

Wreszcie zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. uzasadniono błędną oceną § 6 umowy w przedmiocie wyjaśnienia charakteru prawnego ustanowionego zabezpieczenia wykonania umowy.

Pozwana Gmina wniosła o wydanie wyroku kasatoryjnego, a ewentualnie o wydanie wyroku reformatoryjnego przez oddalenie powództwa w całości.

Strona powodowa wniosła odpowiedź na każdą ze skarg kasacyjnych, domagając się oddalenia skargi kasacyjnej każdego z pozwanych i zasądzenia od każdego z nich na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego. Powódka broni stanowiska zaprezentowanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że postanowienie § 6 umowy stanowiło zatrzymanie części wynagrodzenia powoda, a do zawarcia umowy kaucji gwarancyjnej nie doszło. Strona powodowa prezentuje argumenty mające w jej ocenie sprzeciwiać się zasadności zarzutów sformułowanych w obu skargach kasacyjnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zawarte w skardze kasacyjnej pozwanej Spółki P. zarzuty naruszenia przepisów procesowych, tj. art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. nie poddają się kontroli kasacyjnej, ponieważ skarżąca w uzasadnieniu skargi kasacyjnej nie wskazuje jakie dodatkowe ustalenia faktyczne, i co do których faktów niepodnoszonych przez strony, poczynił Sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku, ani też – poza gołosłownym stwierdzeniem nie wskazuje – w czym miałyby się wyrażać istotny wpływ zarzucanego uchybienia na wynik sprawy. Tak sformułowany zarzut nie spełnia wymogów wystąpienia drugiej podstawy kasacyjnej, co przesądza w konsekwencji o konieczności dokonania oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego z uwzględnieniem stanu faktycznego sprawy przyjętego w zaskarżonym wyroku za podstawę rozstrzygnięcia.

Istota tego sporu sprowadza się do oceny prawidłowości wykładni postanowień § 6 ust. 1-3 umowy z dnia 20 października 2008 r. o wykonanie robót budowlano-montażowych, ponieważ przepis art. 647¹ § 5 k.c. jest podstawą solidarnej odpowiedzialności inwestora i wykonawcy za niewypłacenie podwykonawcy wynagrodzenia za wykonane przez niego roboty budowlane. Sądy obu instancji przesądziły, że żądane przez powoda kwoty są częścią należnego mu

wynagrodzenia, natomiast skarżący negują tę ocenę, kwalifikując zatrzymane kwoty jako kaucję gwarancyjną. Nie ma wątpliwości, że zasada swobody kontraktowej (art. 353¹ k.c.) pozwala na zastrzeżenie w umowie zabezpieczenia należytego jej wykonania bądź to w postaci zatrzymania części należnego wynagrodzenia, bądź to w postaci ustanowienia „kaucji gwarancyjnej” na poczet kosztów usunięcia ewentualnych wad, której to kaucji – w przeciwieństwie do wynagrodzenia – nie sposób zaliczyć do elementów przedmiotowo istotnych umowy o roboty budowlane (por. wyroki SN: z dnia 17 grudnia 2008 r. I CSK 258/08, niepubl.; z dnia 19 stycznia 2011 r., V CSK 204/10, niepubl.; z dnia 5 listopada 2015 r., V CSK 124/15 niepubl.). Ustalenie od czasu charakteru prawnego i kwalifikacji kwoty stanowiącej udzielone w określony sposób zabezpieczenie uzależnione jest więc od wykładni treści postanowień umowy i ustalenia rzeczywistej woli stron, co wymagało oceny zwłaszcza postanowień rozbudowanego § 6 umowy z zachowaniem przesłanek określonych w art. 65 § 2 k.c.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut pozwanej Spółki P., a uzasadniony naruszeniem art. 65 k.c. (bez wskazania której jednostki redakcyjnej tego artykułu zarzut dotyczy) w zw. z art. 355 § 2 k.c. poprzez nieuzasadnione zastosowanie art. 65 k.c. w sytuacji braku potrzeby wykładni postanowień umowy z powodu jej zawarcia między stronami będącymi profesjonalistami.

Tymczasem zawarte w obu paragrafach art. 65 k.c. przepisy zawierają ustawowe dyrektywy tłumaczenia oświadczeń woli i badania treści postanowień umownych niezależnie od tego, czy takie oświadczenia woli bądź postanowienia kontraktu zostały wyrażone lub zastrzeżone przez podmioty będące profesjonalistami w obrocie czy też niemające takiego charakteru. Wspomniany status stron umowy nie wyłącza ani nie skutkuje zakazem stosowania ustawowych dyrektyw przewidzianych art. 65 § 1 i 2 k.c., ponieważ przepisy tego artykułu nie zawierają takiego podmiotowego ograniczenia ich subsumpcji (por. wyrok SN z dnia 7 maja 2015 r., II CSK 449/14, niepubl.), a nierzadko się zdarza, że właśnie rozumienie przez profesjonalne strony umowy brzmienia tożsamego postanowienia kontraktu jest dalece rozbieżne między kontrahentami.

Analiza dokonana przez Sąd Apelacyjny i jej wynik co do wykładni postanowień § 6 umowy (s. 11-14 uzasadnienia wyroku), w sytuacji stanu rozbieżnej ich interpretacji, zasadnie dokonana została z uwzględnieniem wymogów art. 65 § 2 k.c., a okoliczność, że pozwana nie akceptuje rezultatu dokonanej przez Sąd II instancji wykładni postanowień umowy nie przesądza o zasadności zarzutu nieuzasadnionego zastosowania art. 65 k.c.

Chybiony okazał się również zarzut obrazy art. 353¹ k.c. poprzez jego nieuwzględnienie, ponieważ Sąd Apelacyjny nie zakwestionował swobody kontraktowej stron co do możliwości różnorodnego ustanowienia zabezpieczenia w postaci środków pieniężnych przeznaczonych na usuwanie ewentualnych wad (wyrok SN z dnia 17 grudnia 2015 r., I CSK 1005/14, niepubl.), a jedynie dokonał wykładni rozbieżnie rozumianych postanowień umowy, przesądzając, że strony zastrzegły zabezpieczenie w formie czasowego zatrzymania części wynagrodzenia podwykonawcy, a nie w formie ustanowienia kaucji gwarancyjnej. Kwalifikacja instrumentu zabezpieczenia uzależniona jest więc każdorazowo od woli stron i zastosowanych w umowie konstrukcji prawnych, ponieważ tożsamość funkcji spełnionych przez oba możliwe sposoby zabezpieczenia nie jest równoznaczna z tożsamością ich charakteru prawnego.

W ocenie Sądu Najwyższego, prawidłowo przyjął Sąd drugiej instancji, że strony badanej umowy podwykonawczej nie zastrzegły w niej postanowień odpowiadających istocie kaucji gwarancyjnej, ponieważ funkcję zabezpieczenia należytego wykonania umowy pełniło czasowe zatrzymanie części wynagrodzenia należnego podwykonawcy, a kwota w taki sposób ustanowionego zabezpieczenia miała zostać zwolniona i zwrócona na jego rzecz w razie bezusterkowego odbioru robót, albo po usunięciu ewentualnych wad i usterek. Dokonanej poprawnie przez Sąd Apelacyjny wykładni postanowień umowy nie sprzeciwia się okoliczność, że ustanowienie zabezpieczenia poprzez okresowe zatrzymywanie wynagrodzenia podwykonawcy pełniło funkcję zbliżoną do kaucji gwarancyjnej. Nie spełniało ono jednak wymogów konstrukcyjnych umowy kaucji gwarancyjnej, skoro nie doszło do przeniesienia własności środków pieniężnych przez powódkę na rzecz generalnego wykonawcy, wobec przyzwolenia w umowie zamawiającemu jedynie na zatrzymywanie, a więc niewypłacanie podwykonawcy w określonym czasie

części należnego mu wynagrodzenia za wykonanie robót, ale jednak z zastrzeżeniem obowiązku zwrotu podwykonawcy zatrzymanych kwot po wystąpieniu określonych umową przesłanek (por. wyrok SN z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 481/15, niepubl.).

Wobec powyższego nieuzasadnione okazały się zarzuty naruszenia pozostałych przepisów prawa materialnego.

Nietrafność zarzutu „nieuwzględnienia” art. 498 k.c., rozumianego jako jego niezastosowania, potwierdza trafna ocena Sądu Apelacyjnego (s. 14 uzasadnienia wyroku), że nie wystąpiły przesłanki uzasadniające zastosowanie tego przepisu, ponieważ pod pojęciem „potrącenia” strony rozumiały zatrzymywanie części wynagrodzenia wykonawcy, a polegające na przesunięciu w czasie terminu jego wypłaty. Zwolnienie bowiem na rzecz wykonawcy kwoty zabezpieczenia może odnosić się wyłącznie do kwoty zatrzymywanej, a nie do potrącenia w jurydycznym tego słowa znaczeniu.

W konsekwencji nieuzasadniony okazał się zarzut naruszenia przepisów art. 366 i art. 369 k.c. w zw. z art. 647¹ § 5 k.c. przez ich nieuzasadnione zastosowanie, ponieważ subsumpcja art. 647¹ § 5 k.c., przewidującego solidarną odpowiedzialność wymienionych w nim podmiotów, była prawidłowa skoro przedmiotem roszczenia strony powodowej zapłaty jest żądanie zasądzenia części należnego jej i niewypłaconego zgodnie z umową wynagrodzenia za wykonane roboty.

Powyższe okoliczności przesądziły o nieuwzględnieniu skargi kasacyjnej pozwanej Spółki P..

Również skarga kasacyjna pozwanej Gminy nie została oparta na usprawiedliwionych podstawach.

Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., bez wskazania konkretnej jednostki redakcyjnej tego artykułu, jest nieuzasadniony, ponieważ jego przepisy odnoszą się do oceny dowodów, a zarzuty dotyczące m.in. oceny dowodów nie mogą być podstawą skargi kasacyjnej z mocy art. 398³ § 3 k.p.c.

Ponadto kontestowanie postanowienia § 6 umowy zarzutem błędnej jego oceny przez Sąd nie może uzasadniać naruszenia art. 233 k.p.c., ponieważ postanowienie umowy nie jest dowodem tylko elementem treści czynności prawnej, którego wykładnia może być dokonywana na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego, a nie art. 233 k.p.c.

Również ocena zarzutów naruszenia obu wskazanych przepisów prawa materialnego, tożsamy z zarzutami wskazanymi już w skardze kasacyjnej pozwanej Spółki P., nie pozwala na uznanie ich za usprawiedliwione.

Sąd Apelacyjny nie dopuścił się zarzucanej w skardze błędnej wykładni art. 65 § 1 i § 2 k.c., ponieważ Sąd ten przepisów tych nie wykladał, ale stosował art. 65 § 2 k.c. dokonując na jego podstawie wykładni postanowienia § 6 umowy.

Wynik dokonanej przez Sąd Apelacyjny wykładni postanowienia § 6 umowy został określony z uwzględnieniem prawidłowego zastosowania art. 65 § 2 k.c. i przewidzianych w nim ustawowych dyrektyw dokonywania wykładni, o czym była już szerzej mowa przy ocenie tożsamego zarzutu zawartego w skardze kasacyjnej pozwanej spółki P..

Nietrafnym jest również zarzut pozwanej Gminy dokonania przez Sąd Apelacyjny błędnej wykładni art. 647¹ § 5 k.c. a uzasadniony uznaniem przez Sąd, że kwoty potrącone z wynagrodzenia powoda stanowią część wynagrodzenia powoda. Takie uzasadnienie zarzutu nie dowodzi wadliwości wykładni wskazanego przepisu, lecz mogłoby ewentualnie uzasadniać wadliwość wykładni samego postanowienia umowy. Natomiast wadliwości wykładni przepisu prawa nie można oczywiście utożsamiać z wadliwością wykładni konkretnego postanowienia umownego, a tak czyni pozwana Gmina w pkt 2) obejmującym zarzut naruszenia art. 647¹ § 5 k.c.

Wobec powyższego skarga kasacyjna pozwanej Gminy również nie została oparta na usprawiedliwionych podstawach.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy oddalił obie skargi kasacyjne działając na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2013 r., poz. 490), znajdującego w sprawie zastosowanie z mocy § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2016 r., poz. 1667).

db, jw.